

## PWC: POLSKA ENERGETYKA MUSI ROZWIJAĆ NOWE TECHNOLOGIE

---

**Co najmniej 3,8 mld zł mogą zarobić polskie firmy energetyczne, które zdecydują się na inwestycje w rozwój elektromobilności i finansowanie społecznościowe. Zdaniem ekspertów firmy doradczej PwC polski sektor energetyczny musi sięgać po rozwiązania poza tradycyjnie rozumianą energetyką, bo proste rezerwy zarabiania już się wyczerpały.**

Według analityków grupy doradczej PwC, po okresie restrukturyzacji polskie firmy energetyczne powinny szukać oszczędności i dodatkowych przychodów dzięki wdrożeniu narzędzi analizy danych produkcyjnych, wiedzy o kliencie oraz modeli biznesowych poza tradycyjnie rozumianą energetyką, bo proste rezerwy zarabiania już się wyczerpały. Eksperti PwC uważają, że może to przynieść kilkaset milionów złotych oszczędności rocznie. Szansą dla polskiej energetyki są rozwój elektromobilności i finansowania społecznościowe.

Jak zauważa liderka Grupy Energetycznej PwC Dorota Dębińska-Pokorska, bieżący rok stwarza dla elektroenergetyki szanse, których wykorzystanie pozwala „sięgać po więcej”, czyli budować na bazie posiadanych już dzisiaj zasobów i infrastruktury.

Zobacz także: [Raport PWC: Polacy coraz więcej czasu spędzają w internecie](#)

"Elektromobilność i potencjał inwestycyjny związany z finansowaniem społecznościowym to elementy, które łącznie oznaczają dla sektora, co najmniej dodatkowe 3,8 mld złotych. Kolejne kilkaset milionów złotych rocznie może przynieść analiza danych produkcyjnych i klienckich oraz wdrożenie nowych modeli biznesowych" - przekonuje ekspertka.

W raporcie „Sięgać po więcej, czyli 3,8 mld+ dla polskiej energetyki” eksperci przeanalizowali pięć obszarów, które stanowią aktualne wyzwania strategiczne w sektorze elektroenergetycznym. Jednym z nich jest plan rozwoju elektromobilności, który zakłada, że za 10 lat po polskich drogach będzie jeździć milion pojazdów elektrycznych. Co za tym idzie, trzeba rozbudować infrastrukturę ładującą, która będzie zasilana z sieci spółek energetycznych. Jak wyliczyli eksperci PwC, skalę rozwoju sieci ładowarek instalowanych do 2025 roku można porównać do 540 MW mocy zainstalowanej. Jest to moc odpowiadająca przyłączeniu około 50 tysięcy mieszkań. Odpowiada to miastu o wielkości Opola lub mocy Elektrowni Porąbka-Żar - drugiej co do wielkości elektrowni szczytowo-pompowej w Polsce. Według wyliczeń PwC, rynek ładowania pojazdów (przy założeniu, że będzie ich rzeczywiście milion i infrastrukturze ładującej w liczbie 60 tys. punktów) w 2025 r. wart będzie 2 mld zł.

Innym obszarem, który - zdaniem PwC - mógłby podnieść wydajność polskiej energetyki to "umiejętne połączenie obszarów informacji produkcyjnej i informacji biznesowej". "Umiejętne wykorzystanie narzędzi analitycznych wspierających decyzje biznesowe może przynieść znaczące oszczędności dla sektora na poziomie minimum kilkaset milionów rocznie. Dziś zakres wykorzystywanych danych jest ograniczony przede wszystkim do bieżącego prowadzenia ruchu urządzeń" - przekonuje ekspert PwC

Michał Gawrysiak.

Wysoki poziom konkurencyjności i rentowności mogą energetyce zapewnić najnowsze technologie, dzięki którym można nie tylko utrzymać konkurencyjność i rentowność firmy. W opinii Dębińskiej-Pokorskiej "dostosowanie architektury IT i wykorzystanie narzędzi big data może wygenerować dziesiątki, a nawet setki milionów oszczędności rocznie na redukcji kosztów sprzedaży dzięki zwiększeniu skuteczności działań sprzedażowych, atrakcyjności produktów, czy optymalizacji procesów obsługi klienta".

Eksperti PwC przewidują, że w najbliższych latach sektor energetyczny będzie się angażować w nowe biznesy, m.in. w fotowoltaiczne joint-venture, car sharing czy inteligentne oświetlenie uliczne.

Kolejny obszar, na który wskazuje PwC to popularny na Zachodzie crowdfunding, czyli finansowanie społecznościowe, po które chętnie sięga tamtejsza energetyka.

"Zachodnia energetyka wykorzystuje crowdfunding na szereg sposobów - najczęściej jest to współfinansowanie inwestycji lub udzielanie długu, lecz nie brakuje również crowdfundingu produktowego, w którym inwestor w zamian za wkład otrzymuje od pomysłodawcy produkt. W dobie wzrostu zapotrzebowania energetyki na kapitał oraz wzrostu zamożności społeczeństwa crowdfunding może stać się alternatywą dla dokapitalizowania projektów oraz większego zaangażowania odbiorców energii w inwestowanie w sektorze" - przekonuje współautor raportu Jan Biernacki.

kn/PAP